

Sygn. akt I USK 18/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o zobowiązanie do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt VIII Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 5 września 2019 r., oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 8 lutego 2019 r.

Przedmiotem postępowania była kwestia sprowadzająca się do pytania czy odwołujący się J. F. obowiązany jest zwrócić wypłacone bez podstawy prawnej zasiłki chorobowe. Sądy rozpoznające sprawę zgodnie przyjęły, że odwołujący się w chwili pobierania świadczeń nie miał świadomości, że są one nienależne, a to oznacza, że nie doszło do ziszczenia się przesłanek z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266) w związku z art. 66 ust. 2 z dnia 25 czerwca 1999 r. o

świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 870).

Skargę kasacyjną wywiódł organ rentowy, zarzucił naruszenie art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej przez jego błędną wykładnię polegającą na pominięciu deklaratoryjnego charakteru decyzji organ rentowego z dnia 8 kwietnia 2016 r. oraz z dnia 20 lutego 2015 r. i w związku z powyższym, błędnego uznania, że świadomość pobrania nienależnego świadczenia zasiłkowego powstaje nie w dniu zgłoszenia wniosku o wypłatę tego świadczenia w sytuacji, gdy wnioskodawca nie podlegał dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu przez wymagany prawem okres (brak „okresu wyczekiwania”) ze względu na wcześniejsze nieprawidłowe wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego i wypadnięcie z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, ale w dniu wydania, czy doręczenia decyzji stwierdzającej powyższe, a może nawet dopiero w dniu jej uprawomocnienia się, a także pominięciu okoliczności, że powyższy przepis nie wymaga, aby osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do jego pobierania, ewentualnie niezastosowaniu powyższego przepisu.

W ocenie organu rentowego trzy przesłanki uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po pierwsze jest ona oczywiście uzasadniona. Po drugie w istniejącej potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, ponieważ: istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, to jest Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lipca 2017 r., I UK 287/16 uznał, że w sytuacji zaistnienia okoliczności, o których mowa w art. 84 ust. 2 pkt. 2 ustawy systemowej brak jest potrzeby pouczenia o okolicznościach zwrotu, a wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy należy uznać za taką okoliczność, a Sąd Okręgowy w Ł. w wyroku z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt: VIII Ua (...) i Sąd Okręgowy w Ł. w wyroku z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt: VIII Ua (...), wyraził odmienny pogląd (przy czym należy wskazać, że wniesiona przez organ rentowy skarga kasacyjna od powołanego wyroku z dnia 4 lipca 2018 roku została przyjęta do rozpoznania, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., I UK 98/19). Po trzecie, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na odpowiedzi na pytanie „czy wiedza o tym, że osoba

prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą wykorzystuje zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego przeznaczeniem i w związku z powyższym nie przysługuje jej prawo do świadczeń zasiłkowych, a w konsekwencji powinna opłacić za ten okres składki na ubezpieczenia społeczne, „wypada” z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i ze względu na brak „okresu wyczekiwania” utraci prawo do świadczeń zasiłkowych na następne okresy występuje w momencie podjęcia czynności będących nieprawidłowym wykorzystywaniem zwolnienia lekarskiego, a późniejsza decyzja ma charakter wyłącznie deklaratoryjny, czy też świadomość w tym zakresie pojawia się dopiero w dniu wydania, czy też doręczenia decyzji stwierdzającej brak prawa do zasiłku chorobowego, a może nawet dopiero w dniu uprawomocnienia się wyroku kończącego postępowanie odwoławcze od tej decyzji ?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie wystąpiły przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wywód można zacząć od deklarowanej potrzeby wykładni przepisów. Sąd odwoławczy nie oddalił apelacji organu rentowego z uwagi na brak pouczenia odwołującego o obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia, ale dlatego, że w chwili jego pobierania nie miał on świadomości, że jest to należność nieprzysługująca. Oznacza to, że zależności zachodzące między art. 84 ust. 2 ustawy systemowej i art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej nie rzutowały na rozstrzygnięcie. W rezultacie wyjaśnianie dostrzeżonych przez organ rentowy rozbieżności nie ma wpływu na wyrok Sądu drugiej instancji, a zatem nie mogą one stanowić przesłanki do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Niezależnie od tego trzeba podkreślić, że bez względu na sposób odpowiedzi, każda z nich jest niekorzystna dla organu rentowego. Wyrok Sądu odwoławczego jest trafny zarówno przy twierdzeniu, że warunkiem zwrotu nienależnie pobranego zasiłku jest pouczenie o braku prawa do ich pobrania, jak również przy zapatrywaniu, że pouczenie takie nie było wymagane. Potwierdza to tylko wcześniejszą konkluzję.

Rolą Sądu Najwyższego jest wyjaśnianie wątpliwości interpretacyjnych, a tym samym ujednolicanie orzecznictwa. Elementem służącym realizacji tej misji jest przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Potrzeba wykładni przepisów, o której mowa w tym przepisie nie występuje, jeśli Sąd Najwyższy wyjaśnił już poważne wątpliwości i rozbieżności. Tak stało się z kwestią podnoszoną przez organ rentowy. Wystarczy zapoznać się z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I UK 98/19, LEX nr 3067436, a wcześniej z wyrokami Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2018 r., III UK 124/17, LEX nr 2549437; z dnia 11 września 2019 r., III UK 217/18, OSNP 2020 nr 10, poz. 112. W świetle przywołanych judykatów nie sposób twierdzić, że aspekt podnoszony przez organ rentowy nadal generuje potrzebę wykładni przepisów prawnych (zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zagadnienie prawne, które chce wyjaśniać organ rentowy, nie zostało sformułowane klarownie. Z punktu widzenia odpowiedzialności z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej nieświadomość pobierania świadczenia nienależnego musi wystąpić w czasie jego wypłaty. Wcześniejsze i późniejsze przeżycia ubezpieczonego nie mają znaczenia. Kwestia ta została wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. przywołany już wyrok z dnia 30 września 2020 r., I UK 98/19, LEX nr 3067436). Organ rentowy aspektu tego zdaje się nie kwestionować, domaga się natomiast wyjaśnienia momentu powstania wiedzy o nieprzysługiwaniu zasiłku po spełnieniu przesłanek z art. 17 ustawy zasiłkowej – czy powstaje ona już przy podjęciu czynności będących nieprawidłowym wykorzystaniem zwolnienia lekarskiego, czy też w dniu doręczenia decyzji stwierdzającej brak prawa do zasiłku.

Przesądzenie tych wątpliwości nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Jeśli odwołujący się w czasie pobierania zasiłku chorobowego nie miał świadomości, że jest on nienależny, a tak ustalił jednoznacznie Sąd odwoławczy, to nie doszło do spełnienia się przesłanek z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej. Sposób podejścia do zgłoszonego przez organ rentowy zagadnienia prawnego nie zmienia tej oceny, a to oznacza, że podniesione zagadnienie prawne nie występuje w sprawie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Staj się to zrozumiałe, jeśli uwzględni się, że podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży

jednolitości orzecznictwa i kontroli jego legalności. Komunikatywny jest zatem warunek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w razie wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy odbywa się przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych. Instytucjonalne powiązanie wypowiedzi Sądu Najwyższego z indywidualnym sporem widoczne jest także w omawianym przepisie, który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego jest dopuszczalne jeśli w danym postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem wystąpiło, a zatem zaważyło na rozstrzygnięciu, zagadnienie o charakterze kwalifikowanym (istotnym). W ten sposób kontrola legalności jednostkowego wyroku (aspekt indywidualny), umożliwia osiągnięcie homogeniczności interpretacyjnej systemu prawnego (czynnik powszechny).

Mając na uwadze przedstawione już racje, jasne jest, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. W przypadku, gdy Sąd odwoławczy twierdzi, że „w spornym okresie wnioskodawca działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że posiada prawo do zasiłku chorobowego i podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu społecznemu, bowiem opłacał składki”, nie może zostać uznane za „oczywiste” twierdzenie, że doszło do naruszenia art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej czyli, że pobranie świadczenia nastąpiło na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Analizując podstawę skargi kasacyjnej dochodzi się do wniosku, że jej fundamentem jest odmienny stan faktyczny. Błędna wykładnia art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej ma polegać na „pominięciu” określonych okoliczności faktycznych, a w rezultacie na „błędym uznaniu”. Zarzut oparty na takiej konstrukcji nie może zostać uznany za „oczywiście uzasadniony”. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że „błędna wykładnia” prawa polega na mylnym rozumieniu przepisu, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca, a „niewłaściwe zastosowanie prawa” sprowadza się do błędu w subsumpcji, a więc wadliwości polegającej na wadliwym podciągnięciu bezspornego stanu faktycznego pod abstrakcyjny wzorzec normatywny. Organ rentowy nie trzyma się tych wzorców

(choć zostały one zadekretowane w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i w ich miejsce chce nadać wskazanym pojęciom inną treść, to jest taką, która sprowadza się do podważenia zasadniczego ustalenia faktycznego, odnoszącego się do świadomości (czyli przeżyć psychicznych odwołującego się). Przedstawiony sposób postępowania nie może zostać potraktowany jako oczywista zasadność skargi kasacyjnej (a zatem jej podstaw) w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Dlatego orzeczono jak w sentencji.